

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**REGION/KRAJ****Szczodra władza,
ale dla siebie**

str. 2

WĄBRZEŻNO**Pożar mieszkania
na Hallera**

str. 3

WĄBRZEŻNO**W bibliotece
jak w Hollywood**

str. 5

GMINA DĘBOWA ŁĄKA**Zgodnie działają,
kasę pozyskują**

str. 7

CZWARTEK

2 GRUDNIA 2021

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 48/2021 (658)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Groził, że spali całą wieś!

GMINA PŁUŻNICA ▶ Dzięki szybkiemu i skutecznemu działaniu funkcjonariuszy ogniwa patrolowo-interwencyjnego nie doszło do tragedii. Policjanci zatrzymali mężczyznę, który groził podpaleniem budynku wielorodzinnego



Do zdarzenia doszło w miniony piątek tuż przed godziną 15.00 w jednej ze wsi na terenie gminy Płużnica. Do Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego zadzwonił 67-letni mężczyzna, który zabarykadował się w mieszkaniu i groził, że za chwilę podpali budynek, w którym mieszka.

Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci z wąbrzeskiej jednostki: st. sierż. Prze-

mysław Stachulak i sierż. Adrian Drapiewski, którzy zastali tam stojącego w oknie mężczyznę z kanistrem benzyny i zapalniczką w dłoni. Jak się okazało, ten kilka tygodni wcześniej opuścił zakład karny, gdzie odbywał kilkuletni wyrok za groźby karalne.

– Mężczyzna wykrzykiwał, że „podpali zaraz cały budynek, a następnie całą wieś!”. W budynku wyczuwalna była już silna woń

benzyny, którą mężczyzna wylał w swoim mieszkaniu. W czasie, gdy jeden z funkcjonariuszy odwracał uwagę desperata, próbując przekonać go, aby odłożył kanister i wyszedł z mieszkania, drugi przeprowadził natychmiastową ewakuację pozostałych mieszkańców budynku. Po chwili jednak mężczyzna zamknął okno i zaczął rozlewać benzynę w mieszkaniu – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Policjanci bez chwili zawahania wyważyli drzwi i obezwładnili mężczyznę. Na miejsce wezwano straż pożarną, która zneutralizowała łatwopalną substancję. Mężczyzna był trzeźwy, usłyszał zarzuty kierowania gróźb karalnych oraz sprowadzenia zagrożenia dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia wielkich rozmiarów. Po badaniu, decyzją lekarza, trafił pod opiekę specjalistów. Wobec mężczyzny skierowany zostanie wniosek o tymczasowe aresztowanie. Grozi mu do 15 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Książki

19-latka sprawczynią groźnego wypadku

W środę (24.11.21 r.) doszło do kolejnego groźnego wypadku na terenie naszego powiatu. Brak doświadczenia, brawura, nadmierna prędkość omal nie doprowadziły do tragedii.



O godzinie 7.40 do wąbrzeskiej jednostki wpłynęło zgłoszenie o wypadku drogowym w miejscowości Łopatki. Jak ustalili przybyli na miejsce funkcjonariusze, 19-letnia kierująca oplem mieszkanka gminy Książki nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, auto wpadło w niekontrolowany poślizg i uderzyło w przydrożne drzewa.

– Kierująca była trzeźwa, nie odniosła żadnych obrażeń.

Niestety przewożony przez nią 19-letni pasażer trafił do szpitala z kilkoma urazami. Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy, które posiadała od zaledwie kilku miesięcy – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

19-latka odpowie teraz za spowodowanie wypadku drogowego. Grozi jej do 3 lat więzienia.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Szczodra władza, ale dla siebie

REGION/KRAJ ▶ Gorącym tematem rozmów stały się ostatnio pensje prezydentów, burmistrzów i wójtów, a także diety radnych. Wszystko za sprawą zmiany ustawowych przepisów, a właściwie podwyżek wypłat, które one uruchomiły. Również w naszym powiecie samorządowcy przystąpili już do dostosowania uchwał do rozwiązań ustawowych

W październikowym Dzienniku Ustaw opublikowano nowelizację ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. W przepisach znalazł się m.in. zapis, zgodnie z którym górna granica wynagrodzenia wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów i marszałków województw może wynieść ponad 20 tys. zł. Wyższe diety mogą także otrzymywać radni wszystkich samorządowych szczebli.

W naszym powiecie wyższe pensje mają już ustalone burmistrz Wąbrzeźna oraz wójt gminy Ryńsk. Grubsze będą też portfele miejskich radnych w Wąbrzeźnie oraz w gminach Płużnica i Ryńsk. Samorządowcy z gmin Książki i Dębowa Łąka, a także radni powiatowi zapewne już niedługo także podejmą temat.

Co ważne, ten wzrost ma nastąpić dla zatrudnionych na podstawie wyboru z wyrównaniem od 1 sierpnia 2021 r. Warto dodać, że wraz z dużą podwyżką dla wóldarzy, w rozporządzeniu przewidziano także spore podwyższenie zarobków pracowników zatrudnionych na podstawie powołania, czyli zastępców szefów JST oraz skarbników.

**Diety radnych
źródnicowane**

Radni gmin Płużnica przyjęli uchwałę w sprawie swoich diet 11 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” (zaś 2 radnych nie brało udziału w głosowaniu). W gminie Ryńsk radni byli jednomyślni – 11 głosów „za” (4 radnych było nieobecnych). Najbardziej podzieleni w sprawie podwyżki swoich diet byli radni miejscy. „Za” podwyżką zagłosowało dziesięcioro z nich, natomiast pięcioro było przeciw: Aleksander Czarnecki, Sebastian Isbrandt, Marcin Lewicki, Eleonora Orczykowska i Beata Wiśniewska.

Porównanie wysokości nowych diet radnych przedstawia poniższa tabela:

	Wąbrzeźno	Gmina Ryńsk	Gmina Płużnica
Przewodniczący rady	2147,30 zł	1900 zł	1350 zł
Wiceprzewodniczący rady	1803,73 zł	1200 zł	850 zł
Przewodniczący stałych komisji	1803,73 zł	1200 zł	750 zł
Wiceprzewodniczący stałych komisji	1503 zł	brak funkcji	brak funkcji
Pozostali radni	1202,49 zł	900 zł	650 zł



W uchwale możemy przeczytać, że „podstawą wyliczenia wysokości diet dla radnych Rady Miasta Wąbrzeźno jest 2,4-krotność kwoty bazowej, określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Radnym rady miasta przysługuje dieta płatna miesięcznie w wysokości: 1) przewodniczący rady – 50 %; 2) wiceprzewodniczący rady – 42 %; 3) przewodniczący stałych komisji rady – 42 %; 4) wiceprzewodniczący stałych komisji – 35%; 5) pozostali radni – 28%” kwoty bazowej.

Aktualnie kwota bazowa wynosi 1 tys. 789,42 zł. Oznacza to, że maksymalna dieta radnego będzie mogła wzrosnąć do 4 tys. 294,60 zł (dotychczas było to 2 tys. 684,13 zł). Maksymalna wysokość diety zależy także od wielkości gminy, np. radnemu w gminach poniżej 15 tys. mieszkańców przysługuje dieta w wysokości do 50% maksymalnej wysokości określonej zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym.

Samorządowcy z gminy Ryńsk oraz gminy Płużnica wysokość swoich diet w przyjętych uchwałach określili kwotowo. Jeśli więc chcieliby zmienić stawki, to będą musieli przyjąć je w drodze kolejnej uchwały.

Co obciąża, może wzrastać

Szczególnie wysoki wzrost dotyczy jednak najczęściej zarobków wójtów, burmistrzów

i prezydentów miast. Dotychczasowe rozporządzenie określające wysokość płac w samorządach pochodziło z 2018 roku. Obcięto ono uposażenia wóldarzy o 20 procent, ale teraz przeszło już do historii. Zielone światło dla podwyżek w samorządach dali niedawno posłowie. Najpierw (17 września br.) w nowelizacji ustawy o pracownikach samorządowych podniesiono z 12 tys. 525,94 zł brutto do 20 tys. 041,50 zł brutto górny ustawowy pułap wynagrodzenia (wraz z dodatkami), które może być wypłacane szefom samorządów. Kolejny krok zrobiła Rada Ministrów, która w nowym rozporządzeniu płacowym z 25 października br. podniosła uposażenia samorządowców o 60 procent.

Rozporządzenie modyfikuje także zasady naliczania dodatku specjalnego dla wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty oraz marszałka województwa. Po zmianach wynosi on 30% sumy wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Dotychczas było to od 20% do 40% wynagrodzenia zasadniczego, zaś dla prezydenta m. st. Warszawy – 50%. Konkretny procent z tego przedziału wskazywała w uchwale rada lub sejmik.

Największy wpływ na finanse samorządów będzie jednak miał nowo dodany pkt. 4 w ust. 2 art. 37 ustawy o pracownikach samorządowych, który wprowadza

nowe pojęcie, jakim jest „minimalne wynagrodzenie, które nie może być niższe niż 80 proc. maksymalnego wynagrodzenia, określonego dla poszczególnych stanowisk dla pracowników zatrudnionych na podstawie wyboru”. I właśnie ten zapis jest najczęściej przywoływany jako argument, że wójt czy burmistrz musi mieć wysokie uposażenie. No, choćby nie chciał, to i tak musi.

Jednocześnie ustawodawca wskazał, że „maksymalne wynagrodzenie na danym stanowisku” jest to suma maksymalnego poziomu wynagrodzenia zasadniczego oraz maksymalnego poziomu dodatku funkcyjnego, a w przypadku wójta, burmistrza, prezydenta miasta oraz starosty i marszałka województwa także kwoty dodatku specjalnego.

Rozporządzenie Rady Ministrów, obok maksymalnego poziomu dodatku funkcyjnego, określa także maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego wójtów i pozostałych samorządowców z wyboru. Zgodnie z ustawą maksymalne wynagrodzenie tych osób nie może przekroczyć w okresie miesiąca 11,2-krotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej (do tej pory była to siedmiokrotność). W efekcie górna granica wynagrodzenia wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, starostów i marszałków województw wynosi po zamianach nieco ponad 20 tys. zł (11,2 x 1 tys. 789,42 zł = 20 tys. 041,50 zł).

Pensja burmistrza „prawie pod korek”

Za podwyższeniem wynagrodzenia burmistrza Tomasza Zygnarowskiego niemal do maksymalnej możliwej stawki głosowało 10 radnych, przeciw było 3

(Sebastian Isbrandt, Marcin Lewicki, Eleonora Orczykowska), a 2 (Aleksander Czarnecki i Beata Wiśniewska) wstrzymało się od głosu. Zgodnie z decyzją radnych, wyrażoną w uchwale, wynagrodzenie zasadnicze burmistrza Wąbrzeźna od sierpnia 2021 r. wynosi 10 tys. 250 zł, dodatek funkcyjny 3 tys. 150 zł, dodatek specjalny 30% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego 4 tys. 020 zł. Łącznie stanowi to kwotę 17 tys. 420 zł. Do tych składników należy doliczyć dodatek za wieloletnią pracę, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Łącznie burmistrz Tomasz Zygnarowski będzie więc otrzymywał wynagrodzenie w wysokości ok. 19 tys. zł brutto. To spora podwyżka, ponieważ do tej pory burmistrz otrzymywał ok. 10 tys. zł brutto.

Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, podpisanym przez przewodniczącą rady Aleksandrę Basikowską, „zgodnie z rozporządzeniem maksymalne wynagrodzenie burmistrza nie może być wyższe niż 11,2-krotność kwoty bazowej, tj. 1.789,42 zł x 11,2 = 20.041,50 zł, ale minimalne wynagrodzenie burmistrza nie może być niższe niż 80 % maksymalnego wynagrodzenia (tj. suma maksymalnego poziomu wynagrodzenia zasadniczego oraz maksymalnego poziomu dodatku funkcyjnego i dodatku specjalnego) = 16.033,02 zł”.

Wójt nie gorszy od burmistrza

Odpowiednia uchwała radnych gminy Ryńsk ustaliła miesięczne wynagrodzenie wójta Władysława Łukasika na poziomie pensji burmistrza Wąbrzeźna. Choć biorąc pod uwagę dodatek za wieloletnią pracę, może być ono nawet nieco wyższe. Składniki wynagrodzenia wójta są następujące: 1) wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 10.250,00 zł; 2) dodatek funkcyjny w kwocie 3.150,00 zł; 3) dodatek specjalny w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego w kwocie 4.020,00 zł. Pozostałe świadczenia związane ze stosunkiem pracy zgodnie z przepisami dotyczącymi pracowników samorządowych.

Do tematu wrócimy, kiedy kolejne samorządy przyjmą stosowne uchwały.

Pożar mieszkania na Hallera

WĄBRZEŻNO ▶ W środę (24 listopada) po południu doszło do pożaru w jednym z mieszkań przy ulicy Generała Hallera w Wąbrzeźnie. Groźnie wyglądające zdarzenie zakończyło się na szczęście bez ofiar w ludziach oraz bez większych strat. Zniszczeniu uległa jednak kuchnia wraz z wyposażeniem w mieszkaniu na drugim piętrze wielorodzinnego budynku



Zgłoszenie do służb ratowniczych wpłynęło przed godziną 15:00. Dotyczyło pożaru mieszkania na drugim piętrze pięciokondygnacyjnego budynku wielorodzinnego na osiedlu Niepodległości w Wąbrzeźnie. Jak poinformowała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie, do zdarzenia zadysponowano sześć zastępów strażaków – 5 PSP oraz 1 OSP Wąbrzeźno, łącznie 18 ratowników. Zabezpieczenie terenu zapewnili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Na szczęście pożar został szybko zauważony, a dzięki błyskawicznej akcji strażaków nie rozprzestrzenił się poza pomieszczenie kuchenne jednego mieszkania. Lokator tego mieszkania został ewakuowany przez sąsiadów jeszcze przed przyby-

ciem straży. Strażacy przeprowadzili też ewakuację mieszkańców pozostałych lokali. Nikt nie wymagał pomocy lekarskiej. Po przebadaniu przez zespół ratownictwa medycznego wszyscy pozostali na miejscu zdarzenia, a po około dwóch godzinach mogli wrócić do swoich mieszkań.

– Dokładne przyczyny pożaru ustalają strażacy – mówi mł. asp. Krzysztof Świerczyński, oficer prasowy wąbrzeskiej policji.

Jak udało się nam dowiedzieć, prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Informacje, które „na gorąco” podaliśmy w dniu zdarzenia w wydaniu internetowym CWA nie potwierdziły się. – Nie doszło do żadnego wybuchu butli z gazem – podkreśla zastępca komendanta powiatowego PSP kpt. Robert Stasiak. – Nieusko-

dzona butla została przez strażaków wyniesiona z mieszkania. Najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Poza tym chcę dodać, że mieszkania na niższych kondygnacjach nie zostały zniszczone. Zawsze staramy się działać w taki sposób, aby minimalizować straty. Nie doszło do zalania położonych niżej mieszkań – zaznacza kpt. Robert Stasiak.

Pożary w budynkach wielorodzinnych najczęściej wyglądają szczególnie groźnie, ponieważ łatwo mogą rozprzestrzeniać się na inne mieszkania. Tym razem bardzo szybka interwencja straży pożarnej zapobiegła większym zniszczeniom i bardziej dramatycznym skutkom.

(krzan)

Fot. (PSP Wąbrzeźno)

Gmina Płużnica

Nowy inwestor w PPI

29 listopada w urzędzie gminy w Płużnicy odbył się przetarg na sprzedaż działki, zlokalizowanej w Płużnickim Parku Inwestycyjnym. Grunt nabyło przedsiębiorstwo SERAFIN P.U.H. Andrzej Serafin. Tym samym już czwarty inwestor będzie mógł rozwijać działalność na terenach przemysłowych przygotowanych przez gminę.

Jak poinformował wójt gminy Marcin Skonieczka, zgodnie z założeniami zawartymi w warunkach przetargu, do końca 2023 roku na działce o wielkości 2,48 ha stanie hala produkcyjno-magazynowa o powierzchni 2 tys. 500 m². Dzięki inwestycji zostanie utworzonych minimum 10 miejsc pracy.

– Bardzo się cieszę, że firma Serafin zdecydowała się utworzyć swój oddział w gminie Płużnica. Nowy zakład będzie wspinał wizytówka Płużnickiego Parku Inwestycyjnego – mówi Marcin Skonieczka. – Nasza oferta wpisała się w strategię rozwoju firmy, która zakładała utworzenie oddziału handlowego z magazynem i serwisem w południowej części Polski. Na ostateczny wybór lokalizacji w PPI wpływ miała bliskość autostrady A1 oraz w pełni przygotowane tereny inwestycyjne – podkreśla wójt gminy Płużnica.

Przypomnijmy, iż Płużnicki Park Inwestycyjny powstał przy drodze wojewódzkiej pro-

wadzącej do węzła autostrady A1, w odległości 6 km od zjazdu, co zapewnia szybki dojazd do międzynarodowych lotnisk w Gdańsku i Bydgoszczy. Do strefy doprowadzone zostały wszystkie media – wodociąg, kanalizacja deszczowa, sanitarna i teletechniczna, gazociąg, linia energetyczna niskiego i średniego napięcia. Dodatkową zachętą dla inwestorów są zwolnienia z podatku od nieruchomości oraz ulgi w podatku dochodowym.

SERAFIN P.U.H. Andrzej Serafin to już czwarta firma, która zdecydowała się na ulokowanie biznesu na terenie parku. W połowie przyszłego roku działalność ma rozpocząć zakład Sano – Nowoczesne Żywnienie Zwierząt sp. z o.o. Jak zaznaczają władze gminy, terenami w PPI zainteresowanych jest wielu przedsiębiorców – głównie ze względu na atrakcyjną lokalizację w pobliżu Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza.

– W 2021 r. przeprowadziliśmy intensywną kampanię pro-

mocyjną oferty Płużnickiego Parku Inwestycyjnego. Była ona prowadzona w mediach społecznościowych, w prasie lokalnej i branżowej oraz w ogólnopolskich biznesowych kanałach telewizyjnych – podkreśla wójt Marcin Skonieczka. – Te działania przynoszą pożądany skutek, czego efektem są zapytania od inwestorów. Obecnie przygotowujemy do sprzedaży trzy kolejne działki inwestycyjne. Do finalizacji tych transakcji powinno dojść w 2022 roku – dodaje.

Firma SERAFIN P.U.H. Andrzej Serafin działa na rynku od 2005 roku. Od tego czasu z sukcesem rozwija się w dziedzinie maszyn i urządzeń dla budownictwa, ogrodnictwa, prac komunalnych, a także przetwórstwa i przechowywania zbóż oraz nasion. Celem i misją firmy jest budowanie marki, która zapewnia zadowolenie i stabilizację pracowników, budzi szacunek dostawców oraz klientów.

(oprac. krzan)

Gmina Płużnica

Potrącenie rowerzysty

Niestety na drogach naszego powiatu doszło do kolejnego wypadku. Tym razem poszkodowany został rowerzysta.



Do wypadku doszło we wtorek (29.11.21 r.) o godzinie 18:30 w miejscowości Dąbrówka, w gminie Płużnica. Jak ustalili przybyli na miejsce policjanci ruchu drogowego, na prostym odcinku drogi kierująca oplem 44-letnia mieszkanka powiatu chełmińskiego nie zachowała należytej ostrożności podczas manewru wymijania i uderzyła w jadącego z przeciwka rowerzystę.

21-letni mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego przewieziony zo-

stał do szpitala, obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

– Apelujemy do Państwa o zachowanie szczególnej ostrożności na drodze. Szybko zapadający zmrok i zmieniające się warunki pogodowe wymagają od nas większego skupienia i dostosowania prędkości. Tylko w ten sposób możemy zapobiec kolejnym tragicznym zdarzeniom – przestrzegają mundurowi.

(ak),

fot. KPP Wąbrzeźno

Efektywność popłaca

POWIAT ▶ Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska otrzyma kolejne środki na uruchomienie nowych firm, rozwój lokalnej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej oraz aktywizację mieszkańców terenów wiejskich. Wąbrzeskie stowarzyszenie znalazło się wśród 20 lokalnych grup działania z naszego regionu, które podpisały aneksy do umów na wdrażanie lokalnych strategii rozwoju

Uroczyste podpisanie umów odbyło się 10 listopada w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, zaś miejscową organizację reprezentowali: prezes zarządu Władysław Łukasik oraz wiceprezes Wojciech Trzciński. Budżet LGD Ziemia Wąbrzeska zwiększył się łącznie o 474 tys. 880 Euro w ramach PROW 2014-2020.

– Wysokość dodatkowych środków, które Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska otrzyma na dofinansowanie kolejnych projektów, jest wynikiem efektywności wdrażania strategii – informuje dyrektor biura LGD Maciej Rataj. – Zgodnie z mechanizmem przyznawania środków w ramach okresu przejściowego istotnym czynnikiem był dotychczasowy poziom zakontraktowania środków – informuje Maciej Rataj, dyrektor Biura LGD Ziemia Wąbrzeska. – Warto nadmienić, że zgodnie z informacją przedstawioną w maju br. na posiedzeniu Zarządu Województwa, nasza grupa znalazła się na drugim miejscu w województwie na 20 lokalnych grup działania, funkcjonujących na obszarach wiejskich. Według stanu na koniec ubiegłego roku podpisane umowy umożliwiają wykorzystanie w 90% środków



pochodzących z PROW 2014-2020 na bezpośrednie wdrażanie projektów – dodaje Maciej Rataj.

Na co zostaną przeznaczone dodatkowe środki? – Dzięki nim możliwe będzie udzielenie kolejnych premii na podejmowanie działalności gospodarczej, na co zostanie przeznaczonych 148 tys. 500 Euro. Od 2017 r., dzięki dotacjom uzyskiwanym za pośrednictwem LGD, powstało 35 nowych

firm. Obecnie rozpatrywane są kolejne wnioski o przyznanie pomocy, dlatego też liczymy, że niebawem powstaną kolejne firmy na obszarze działania naszej grupy. Docelowo zakładamy, że wsparcie w zakresie podejmowania działalności gospodarczej umożliwi powstanie 52 firm – wyjaśnia Maciej Rataj.

Jak podkreśla dyrektor biura LGD, zwiększone środki pozwo-

lą także na wsparcie inwestycji infrastrukturalnych w zakresie rozwoju turystyki i rekreacji na kwotę 275 tys. 500 Euro. Z kolei na koszty bieżące i aktywizację lokalna grupa działania otrzyma 50 tys. 880 Euro. Budżet strategii zwiększył się łącznie o 474 tys. 880 Euro.

– W maju 2016 r., kiedy została podpisana umowa na wdrażanie strategii, otrzymaliśmy

5 milionów złotych w ramach PROW 2014-2020 na jej wdrażanie. Uzupelnieniem były środki w ramach RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Z upływem czasu, dzięki wysokiemu poziomowi zakontraktowania środków otrzymaliśmy kolejne. W ramach dwóch takich transz budżet strategii powiększył się o 1 mln 100 tys. 000,00 zł. Na początku 2021 r. doszło do przewalutowania budżetu w części pochodzącej ze środków EFRROW – funduszu finansującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dzięki temu zabiegowi udostępnione zostały kolejne środki. Kurs Euro dla celów przygotowania strategii został bowiem wyznaczony na poziomie 4 złotych, natomiast na etapie rozliczania projektów uwzględniony był bieżący kurs walutowy. Obecnie budżet w części finansowanej z EFRROW i przeznaczonej na bezpośrednie wsparcie projektów wynosi 1 mln 949 tys. 000,00 Euro – wyjaśnia Maciej Rataj.

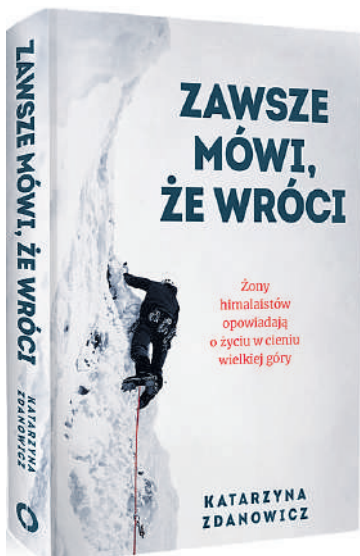
Obszarem funkcjonowania Lokalnej Grupy Działania Ziemia Wąbrzeska jest miasto Wąbrzeźno oraz gminy: Dębowa Łąka, Książki i Ryńsk.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Spotkanie ze znaną dziennikarką

Znana z telewizji – do niedawna TVN24, wcześniej Polsat – dziennikarka będzie promowała swoją debiutancką książkę „Zawsze mówi, że wróci”. Do Wąbrzeźna już 8 grudnia przyjedzie Katarzyna Zdanowska.



W tomie znalazło się dziewięć relacji żon i partnerek znanych himalaistów. Ewa Kurtyka, Katarzyna Wielicka, Izabela Hajzer, Elżbieta Pawlikowska, Elż-

bieta Dąsał, Aniela Łukaszewska, Anna Solska Mackiewicz, Aleksandra Leksińska i Agnieszka Korpala opowiadają „o czekaniu, lękach, dumie, a nierzadko rozpacz. Kiedy oni zdobywają najwyższe szczyty świata, są bohaterami mediów, one w domach walczą z codziennością.”

Jak czytamy dalej w notce od wydawcy: „To nie jest książka o himalaistach, ale ma się wrażenie, jakby byli w pokoju obok i chętnie szerzej otworzyli drzwi, za którymi Katarzyna Zdanowicz prowadzi rozmowy z ich żonami i partnerkami. Co by wtedy usłyszeli? Kawał trudnej prawdy również o sobie, odgłosy i zapachy zwyczajnego życia, w którym nie uczestniczyli, będąc na wielomiesięcznych wyprawach, śmiech i łzy,

czasem wściekłość, zawsze nadzieję, że przecież wróci.”

– O książce, ale i karierze Pani Katarzyny, która pierwsze dziennikarskie szlify zdobywała w kujawsko-pomorskich mediach, porozmawiamy 8 grudnia, o godz. 17.00 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie, przy ul. Matejki 11 B – mówi Agnieszka Błaszak z MiPBP w Wąbrzeźnie.

Biblioteka zachęca do odbioru darmowych wejściówek lub rezerwacji pod numerem tel. 56 688 18 21. Spotkanie zorganizowano w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki, sfinansowano ze środków Instytutu Książki.

(red), fot. nadesłane/
Adam Tuchliński



W bibliotece jak w Hollywood

WĄBRZEŻNO 23 listopada w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie zakończył się lokalny etap ogólnopolskiego konkursu filmowego pn. „75 urodziny Detektywa Blomkvista”



Organizatorem zabawy jest warszawskie Wydawnictwo Jungoffska, z którym wąbrzeska księgarnia współpracuje już po raz drugi. W tym roku mija 75 lat od wydania książki napisanej przez Astrid Lindgren pt. „Przygody Detektywa Blomkvista”. Dla uczczenia tej rocznicy i troszkę dla przypomnienia młodym czytelnikom postaci detektywa Blomkvista, biblioteka jako Ambasador zaangażowała się w promocję i realizację konkursu. Polegał on na nakręceniu 5-minutowego filmu inspirowanego książkowymi przygodami. Mogły wziąć w nim udział „ekipy filmowe” składające się minimum z jednego dziecka i z jednego dorosłego, ale równie dobrze ekipa mogła liczyć 10 osób.

Do biblioteki zgłosiły się dwie ekipy spełniające te wymagania. Pierwsza to zespół ze Szkoły

Podstawowej nr 2 w Wąbrzeźnie w składzie: Anna Neumann – producent i reżyser, Martyna Banaś – jako Kalle Blomkvist, Oliwia Tychnowska – jako Eva-Lotta, Oliwia Lewandowska – jako Anders, Patrycja Kordowska – operator kamery, Piotr Lorek – operator kamery, Julia Basikowska – montaż, Emilia Salomon – charakteryzacja.

Druża ekipa to rodzinny zespół w składzie: Ludwik Błaszak

– w roli Detektywa Blomkvista, Tosia Błaszak – charakteryzacja i udźwiękowienie, Agnieszka Błaszak – producent, Karol Błaszak – zdjęcia i montaż.

W bibliotece odbył się uroczysty pokaz obu filmów i wręczenie nagród twórcom. Na wzór hollywoodzkich premier ekipy dostały zaproszenie na tzw. „after party” do jednej z wąbrzeskich pizzerii. Będą tam mogły uczcić swój sukces i planować dalszy bieg kariery. Obecna na spotkaniu klasa VI B z SP 2, z której rekrutują się członkowie filmowej ekipy, też miała szansę zabawić się w detektywów, rozwiązując zagadki wymagające wyobraźni i logicznego myślenia. Dla każdego uczestnika biblioteka przygotowała drobną nagrodę.

Choć dziś prawie każdy nosi w kieszeni sprzęt nagrywający, to okazuje się, że nakręcenie filmu konkursowego nie było wcale takie proste.

– Żeby nakręcić te 5 minut filmu, spędziliśmy całe godziny na planie – opowiadała Anna Neumann, polonistka, która przyjęła funkcję producenta i reżysera. – Dziewczyny marzyły w ruinach

Zamku Radzyńskiego, czekając aż wycieczka skończy zwiedzanie. Cała klasa przynosiła „rodzinne błyskotki”, żeby wypełnić kasetkę z kosztownościami, potrzebną w jednej ze scen. Nauczycielka podkreśla też zaangażowanie rodziców, których nie wymienia się w napisach końcowych: – Jeden z rodziców zawiązał nas do Radzyńska w wolną sobotę, zabierając cały sprzęt, łącznie z łopatami!

Z kolei drugiej ekipie z plany pokrzyżował koronawirus! Kiedy główny aktor znalazł się niespodziewanie na kwarantannie, trzeba było zmienić scenariusz. – Musieliśmy zrezygnować ze scen zbiorowych – opowiadała Agnieszka Błaszak „producentka” filmu „Jak zostać detektywem”. – Zmieniliśmy scenariusz i w domowych warunkach nakręciliśmy sceny, w którym syn jako Kalle Blomkvist rozmyśla o zastaniu detektywem. Tak powstała 3-minutowa etiuda z jednym aktorem.

Oba filmy powalczą teraz w ogólnopolskim etapie konkursu. Trzymajmy kciuki „za naszych”. Wyniki poznamy 6 grudnia.

(ak), fot. nadesłane



Powiat

Szlachetna paczka się rozpędza

Mnóstwo organizacji, zakładów pracy, placówek kulturalnych i oświatowych od lat bierze udział w tej szlachetnej akcji, która pozwala przeżyć wzruszenie, a przy okazji pomóc potrzebującym.

Z ogólnodostępnego raportu o biedzie wystarczy przytoczyć kilka przykładów, by nie mieć wątpliwości jak ważna jest empatia i dobre serce. Ponad 2 miliony Polaków żyje poniżej granicy skrajnego ubóstwa, czyli w warunkach stałego zagrożenia dla zdrowia fizycznego i psychicznego. Najczęściej nie zdajemy sobie w ogóle sprawy, że mdle-

jące dziecko czy dorosły człowiek jest po prostu niedożywiony. Nie wszyscy chcą i potrafią się przyznać, że sytuacja życiowa, w której się znajdują, jest koszmarna. To wolontariusze „Szlachetnej paczki” docierają do takich osób, które żyją w skrajnej biedzie.

– Po opłaceniu stałych wydatków na życie zostaje mi mniej niż 6 zł na dzień – mówi starsza

kobieta. – Robię tylko konieczne zakupy żywieniowe, by przetrwać. O kosmetykach czy słodyczkach mogę jedynie pomarzyć. Od dawna nie działa mi lodówka, ale na szczęście jest chłodno, więc przechowywanie zupy na drugi dzień na balkonie załatwia sprawę.

– Mieszkam w pomieszczeniu gospodarczym. Lubię spać

w czapce, gdy w nocy jest zimno. Moim marzeniem jest dostać się do domu spokojnej starości, gdzie byłoby tak ciepło jak w szpitalu, gdy tam czasami trafiam – wypowiada się mężczyzna w podeszłym wieku.

Większość z nas na szczęście ma zupełnie inne marzenia. Nie cierpimy głodu, a często zdarza się, że nadmierne zakupy lądują

w koszu. Może w ramach tradycyjnego dodatkowego nakrycia na stole wigilijny, z którego od lat nikt nie korzysta, warto włączyć się w akcję Szlachetnej Paczki i wpłacić parę złotych, które powielone przez setki dobrych ludzi pozwolą spełnić bardzo skromne marzenia żyjących w biedzie sąsiadów.

B. Walas

Spotykają się z ekologią

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Koło Gospodyń Wiejskich Kurkocin otrzymało grant w wysokości 10 tys. zł i zrealizowało projekt pod nazwą „Bliskie spotkania z ekologią oraz doposażenie KGW Kurkocin



Stało się tak za sprawą udziału w projekcie „Inicjuj z FIO 3.0” realizowanego przez Stowarzyszenie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych TŁOK oraz Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO.

Jak podaje przewodnicząca KGW Kurkocin Danuta Pszonka, w ramach projektu zorganizowano

kilka zadań. Pierwsze pn. „Królowa jest tylko jedna – poznajemy tajemnice pszczelego ula” – to spotkanie, które poprowadził lokalny pszczelarz, zapoznając uczestników z tajnikami swojej pracy. Na zakończenie zajęć uczestnicy otrzymali ekologiczne torby i zbudowali hotele dla pszczół.

Zorganizowano także wyjazd do wioski lawendowej, połączonej z warsztatami „Zmysłowym

szlakiem lawendy” oraz pokazem destylacji olejku i warsztatami kosmetycznymi. Był też festyn ekologiczny „Dary jesieni – święto kukurydzy”, gdzie odbyła się prezentacja odmian kukurydzy hodowanej przez lokalnych rolników, degustacja potraw przygotowanych z kukurydzy i ziemniaka oraz zorganizowano gry i zabawy integracyjne dla uczestników.

W ramach projektu KGW zakupiło namiot z logo oraz parasol, roll-up reklamowy, gry plenerowe: chustę animacyjną, mega bierki, wieżę dźwig, grę ekologiczną wielkoformatową, rodzinny zestaw do badmintona, grę zręcznościową Hoopla oraz maszynę do waty cukrowej.

– Mieszkańcy bardzo chętnie brali udział w zorganizowanych przedsięwzięciach. Inicjatywa KGW Kurkocin została doceniona w konkursie na najlepszą inicjatywę w ramach projektu „Inicjuj z FIO 3.0”, otrzymując III miejsce – podsumowuje Danuta Pszonka.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**



Wąbrzeźno

Dzieci lubią misie

Kto z nas nie tulił misia w dzieciństwie, nie czytał Kubisia Puchatka, nie oglądał Uszatka? Jeśli znajdzie się ktoś taki, serdecznie współczujemy.



Bo miś to prawdziwy przyjaciel każdego dziecka i każdego roku 25 listopada obchodzi swoje urodziny.

W zabawach przygotowanych z tej okazji przez bibliotekarkę Dorotę Sionkowską wzięła udział blisko

setka dzieci z wąbrzeskich przedszkoli.

– Jak co roku przypominaliśmy historię powstania pluszowego misia, związaną z osobą amerykańskiego prezydenta Theodora Roosevelta, czytaliśmy „misiowe” historie i tańczyliśmy do „misiowych” piosenek. Nie zabrakło też konkursów z nagrodami – relacjonują bibliotekarki z Wąbrzeźna.

**(ak),
fot. nadesłane**



Zgodnie działają, kasę pozyskują

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Członkowie Stowarzyszenia „Zgodni w działaniu” opracowali wiele projektów, w ramach których pozyskali środki do wykorzystania przez społeczność Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach



Zgodnie z informacją podaną przez nauczycielkę Jolantę Seweryńską doposażono kilka pracowni, zakupiono sporo sprzętu sportowego, aby uatrakcyjnić zajęcia wychowania fizycznego, co jest szczególnie ważne po długim okresie nauczania zdalnego i zamknięcia dzieci w domach. Wszak spowodowało to wiele niekorzystnych

zjawisk w zakresie samopoczucia fizycznego i psychicznego uczniów.

– Właśnie z tego też powodu stowarzyszenie nawiązało współpracę z Fundacją Lotto im. M. Konopackiej. Złożony wniosek został pozytywnie zaopiniowany i tak powstał projekt „Sport we wsi lotto”. Celem tego projektu jest wyeliminowanie wykluczenia społecznego

dzieci uczących się w naszej szkole i doposażenie nowo wybudowanej sali gimnastycznej, a także promowanie sportu jako możliwości spędzania czasu i prowadzenia zdrowego stylu życia. W ramach projektu prowadzone są zajęcia sportowe dla uczniów trzy razy w tygodniu z podziałem na grupy – mówi Jolanta Seweryńska.

W poniedziałki i środy mają one miejsce w godzinach poobiednich, a w soboty odbywają się do południa. Zakupiony sprzęt sportowy to: piłki ręczne, siatkowe i lekarskie, woreczki, szarfy, tablice taktyczne i wyników, bramki, rakietki tenisowe, bloki startowe, skakanki z licznikami, chusty animacyjne, gruszka bokserska i inne.

– Atrakcyjnie prowadzone zajęcia wspierają działania szkoły służące rozwojowi indywidualnemu uczniów oraz podnoszeniu wiedzy i jakości życia w zakresie kultury fizycznej – dodaje Jolanta Seweryńska.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane

Wąbrzeźno

„Mówię do Was” na scenie WDK

22 listopada na scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury po raz kolejny gościły aktorki Teatru „Nasz ONKO-świat”. Tym razem przygotowały wyjątkowy spektakl teatralny w reżyserii Anny Magalskiej pt. „Mówię do Was”.



– W przedstawieniu wystąpiły niesamowite kobiety, których siłę widać w każdej zagranej na scenie roli – mówi Dorota Otremba. – Zaprezentowana sztuka pokazała próbę zmierzenia się z wewnętrznymi ograniczeniami tkwiącymi w każdym człowieku – dodaje.

Spektakl „Mówię do Was” to sztuka oparta na tekstach własnych oraz na fragmencie wiersza

„Zielona róża II” Tadeusza Różewicza, a także cytatach z książki „Matka wszystkich pytań” R. Solnit, które są najlepszą odpowiedzią na pytanie, o czym jest przedstawienie.

– Teatr „Nasz ONKO-świat” to swoisty rodzaj terapii poprzez dramę. Grupa kobiet zmagających się z chorobą nowotworową od siedmiu lat spotyka się na scenie

teatru, żeby wspólnie poszukiwać ważnych tematów, wartości, emocji, o których warto przypomnieć widzom – opisuje Dorota Otremba. – Było to niezwykle spotkanie z osobami nie tylko pozytywnie nastawionymi do świata, ale przede wszystkim otwartymi na drugiego człowieka – podsumowuje.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



Impreza goni imprezę

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W Szkole Podstawowej w Łobdowie, każdy dzień ma swój charakter i wyjątkowe zabarwienie



Poczynając od pasowania pierwszoklasistów na uczniów, poprzez dzień życzliwości i pluszowego misia, po dzień dziękczynienia i rodzime andrzejki, a więc stale coś się dzieje. Dekoracja świetlicy szkolnej, sali gimnastycznej, czy gazetek zmienia się jak w kalejdoskopie.

21 listopada obchodzono Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień. Było to wyzwanie dla samorządu uczniowskiego i jego opiekunki Iwony Mazurowskiej, która wraz z młodym aktywnym zaapelowała do społeczności szkolnej, by z wyprzedzeniem czasowym, ze względu na datę wypadającą w niedzielę, już w piątek (19.11) ubrać się w kolorze żółtym – symbolu życzliwości, stworzyć prace plastyczne wyrażające logo tejsze cechy ludzkiego charakteru, zrobić uśmiechniętą minę, napi-

sać śmieszne wierszyki związane tematycznie z obchodzonym dniem. Nauczycieli zaś poproszono o zwolnienie z odpowiedzi ustnych uczniów, którzy odpowiedzieli na apel samorządu. Propozycja spotkała się z powszechnym odzewem i cała akcja uznana została za udaną.

W poniedziałek 22 listopada br. pierwszoklasiści pod pieczę wychowawczyni Moniki Kwiecińskiej stali się pełnoprawnymi uczniami SP w Łobdowie. W okolicznościowej inscenizacji bohaterowie dnia przekształcili się z krasnoludków w poważnych uczniów pierwszej klasy. Przy tej okazji dyrektor szkoły Danuta Klonowska życzyła dzieciom, by wyrosły na dobrych i mądrych ludzi.

– Wądzicie powodem radości dla rodziców, dziadków i swoich nauczycieli. Przy tej okazji dzięki-

ję też rodzicom za bardzo dobrą współpracę i nauczycielce Monice Kwiecińskiej za zaangażowanie w pracę edukacyjno-wychowawczą – mówiła dyrektor Klonowska.

Dyrektor szkoły, rodzice jak też obecny na uroczystości wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski obdarowali dzieci upominkami. Kolejne szkolne dni przebiegły też osobliwie i atrakcyjnie. 24 listopada br. przebiegł pod znakiem Święta Dziękczynienia – bardzo ważnym w Stanach Zjednoczonych

– Celem zorganizowanego przedstawienia było przybliżenie tradycji związanej z tym świętem oraz początków historii USA. Jednocześnie wszyscy uczniowie mogli zobaczyć rdzennych mieszkańców tego kraju – Indian. Serwowaliśmy także potrawy spożywane w tym

dniu przez Amerykanów. Emisja filmu pokazującego widowiskowe parady organizowane na ulicach miast w Stanach Zjednoczonych miała poznawczy i edukacyjny przekaz. Wspólnie zaśpiewaliśmy piosenkę „We are family” oraz posmakowaliśmy ciasteczka dyniowe przygotowane przez uczniów klasy ósmej. Nauka języków obcych to również zapoznanie się z obyczajami, kulturą oraz historią krajów, w których dana mowa jest na porządku dziennym. Całe przedstawienie zostało przygotowane przez uczniów klasy szóstej, którym dziękuję za zaangażowanie – podsumowuje nauczycielka Izabela Wierzchowska.

Czwartek 25 listopada miał charakter zabawowy z okazji zbliżających się andrzejek. Od rana było widać podekscytowanie uczniów zbliżającym się wyda-

rzeniem. W nastrój wprowadzały kreacje, założone z tej okazji przez starsze uczennice. Jak zwykle na wysokości zadania stanęli rodzice, którzy przygotowali ciepły posiłek oraz zabezpieczyli nagrody w realizowanych konkursach.

Atrakcją imprezy dla starszych uczniów stała się „belgijka” – integracyjny taniec poprowadzony przez polonistkę Barbarę Bliźniak, w grupie przedszkolaków zaś wróżby różnego typu, w wykonaniu odpowiednio stylizowanej nauczycielki Małgorzaty Miazgowskiej.

Tak więc szkolne życie wcale nie musi być mało atrakcyjne. Nauka poprzez zabawę bywa efektywna, a atmosfera codzienności wyjątkowo zyskuje.

B. Walas
Fot. nadesłane



Zawsze młodzi duchem

WĄBRZEŹNO 24 listopada w Wąbrzeskim Domu Kultury spotkali się członkowie Klubu Seniora „Echo”, obchodzący urodziny w 2021 roku. Okazją do wspólnego świętowania były również zbliżające się andrzejki



– Takie spotkania i zbiorowe urodziny to już tradycja, pielęgnowana od wielu lat w naszym Klubie Seniora „Echo”, działają-

cym w strukturach Wąbrzeskiego Domu Kultury – mówi Marlena Tywanek. – W ramach urodzinowego prezentu Jubilaci otrzymali

tort, ufundowany przez dyrektora WDK Gizelę Pijar, która oprócz życzeń podziękowała również tej sekcji za aktywny wkład w rozwój



lokalnej kultury – dodaje.

Wszystkich, którzy chcieliby zasilić szeregi tej sekcji, WDK zaprasza do kontaktu. Zapisy przy-

stawiane są w Dziale Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Wystawa prac ks. Czesława Doleckiego

25 listopada w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy pt. „Jestem obrazem Boga – ks. Czesław Dolecki (1930-2021)”. Autor prac pochodził z Wąbrzeźna.



– Na ekspozycji dominuje tematyka sakralna oraz projekty ambon i monstrancji kościelnych. Ponadto przedstawione zostały

portrety oraz kopie dzieł wielkich mistrzów malarstwa – informuje Marlena Tywanek.

Podczas otwarcia nie zabrakło

wspomnień o autorze wystawy. Z kolei przyglądając się dziełom autora, można zauważyć, że nie bał się eksperymentować w technikach malarskich.

– To był prosty, skromny człowiek, który potrafił odprawić Mszę św. bez uzyskania za nią zapłaty – wspominają księża parafianie z miejscowości Święte, gdzie był ks. Czesław był proboszczem. – Nikomu nie odmówił pomocy – dodają.

Wystawa w galerii WDK będzie czynna do 10 stycznia.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Święta pachnące piernikiem

Wąbrzeski Dom Kultury zapraszamy do udziału w świątecznym konkursie kulinarnym.



Tym razem tematem wiódącym są pierniki lub pierniczki. Gotowe słodkości należy dostarczyć na Miejski Jarmark Świąteczny, który został zaplanowany na 11 grudnia na Placu Jana Pawła II. Przyjmowanie konkursowych pierników zakończy się o godzinie 11.00.

– Jeżeli chcesz pochwalić się swoimi umiejętnościami kulinarnymi, a do tego lubisz piec ciasta, to nasza propozycja jest właśnie dla Ciebie – zachęcają organizatorzy. – Do udziału zapraszamy wszystkich mieszkańców Powiatu Wąbrzeskiego

bez względu na wiek – dodają.

Uczestnik konkursu zgłasza swój udział na karcie zgłoszenia na adres: Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47, lub email: animacja@wdkwabrzezno.pl do dnia 6 grudnia, ale gotowe wypieki dostarcza do stoiska WDK w czasie Miejskiego Jarmarku Świątecznego.

Regulamin oraz karta zgłoszenia znajdują się na stronie internetowej domu kultury: <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-na-piernik-swiateczny/>

(oprac. krzan)
Fot. (archiwum)



Wolne terminy

Kompleksowa usługa

Pomoc przy dofinansowaniach

Profesjonalny serwis

www.inhelio.pl

Fotowoltaika dla domu, firmy i gospodarstwa

Zdąż przed wprowadzeniem nowych zasad o OZE!

Jako przedsiębiorstwo z Wąbrzeźna realizujemy projekty instalacji fotowoltaicznych w woj. kujawsko-pomorskim. Znamy się na rzeczy i wiemy, czego potrzebują mieszkańcy regionu - to również nasz DOM!

Zadzwoń lub napisz wiadomość e-mail i dowiedz się więcej, audyt i projekt wykonamy GRATIS!

☎ 502 255 558 ✉ instalacje@inhelio.pl

Najgłębiej jak się da

XX WIEK ▶ W odległej części Rosji, tuż przy granicy z Finlandią, na półwyspie Kola znajduje się najgłębszy odwiert na ziemi. Został wykonany jeszcze za czasów ZSRR i do dziś nie wiadomo jakim celem miał służyć



Kiedy w latach 70. powstał odwiert na półwyspie Kola, celem inżynierów było osiągnięcie głębokości 15 km. Dlaczego akurat tyle? Chciano przebić i to z nawiązką odwiert Amerykanów, którzy dowiercili się do głębokości 9,5 km. Prace nad tego typu odwiertami są bardzo długotrwałe. W ciągu czterech lat radzieccy naukowcy dotarli na głębokość 12 km. Wówczas

prace wstrzymano, a na teren ośrodka zaczęli przyjeżdżać naukowcy i politycy, by pochwalić się pobiciem rekordu świata w głębokości odwiertu i dokonać badań naukowych.

Zimna wojna na najgłębsze odwierty została wygrana przez ZSRR, ale świat nie był tym już zainteresowany. Sam otwór nie budził także wielkiego wrażenia. Jego średnica miała zaledwie 20 cm. Pier-

wotnie celem Amerykanów i Rosjan było dowiercenie się do płaszcza ziemi, gdzie skały mają postać płynną. Aby tego dokonać, należało przewiercić się przez skorupę ziemską mierzącą od 30 do 50 km grubości. Może to niewiele, ale okazuje się, że mimo technologii udało nam się dotrzeć zaledwie do ok. 1/3 tej głębokości.

Mimo niepowodzenia Rosjanom udało się zebrać tysiące bezcennych danych ukrytych w głębi skorupy ziemskiej. Niektóre z geologicznych teorii upadły w zderzeniu z rzeczywistością. Najbardziej niesamowitym odkryciem było znalezienie śladów życia w skałach, które liczyły sobie przeszło 2 miliony lat. Skamieniałości drobnych organizmów pozostawały nie naruszone mimo olbrzymiego ciśnienia, któremu były poddawane wewnątrz ziemi.

Wraz z rozchodzeniem się w szwach imperium radzieckiego również odwiert przestawał być priorytetem dla władz. Pieniądzy było coraz mniej, a na początku lat 90. wiercenie zatrzymano.

Na maksymalnej głębokości 12,262 metrów panowały skrajne warunki. Temperatura przekraczała 180 stopni Celsjusza. Naukowcy spodziewali się, że będzie niższa o ok. 100 stopni. Skały na 12 km nie przypominały tych z powierzchni Ziemi. Były bardziej plastyczne. Przez to wiertło nie mogło dalej pracować. Oczywiście w ZSRR rozeszły się szybko plotki o tym, że naukowcy mieli przestać pracować, ponieważ dowiercili się do piekła, a z dna dobiegały dźwięki potępionych dusz. Kilku inżynierów miało uciec w popłochu z terenu ośrodka. Temat podchwycił media światowe. Ktoś dostarczył nawet podrobioną taśmę z rzekomymi dźwiękami z piekła. Jedna z amerykańskich stacji radiowych wyemitowała nagranie. Było tak przekonujące, że doprowadzić miało do ochrzzczenia się z tysięcy dorosłych ludzi.

Wracając do tematu wierceń, to nie wiedzieć czemu, ten typ odkryć zawsze fascynował ludzkość. Już 4 tysiące lat temu w Chinach dokonywano odwiertów przy pomocy

bambusowych wiertel. Niektóre z nich eksploatowano przez kilka lat, a najgłębszy ma kilometr głębokości. Technika wymagała użycia grupy roślących mężczyzn, którzy skakali na specjalny podest, wbijając wiertło w głąb ziemi. W tym samym czasie w ruch obrotowy wprowadzał je wół przypięty do maneża.

W Europie tradycją było ręczne kopanie studni. Pochłonęło tysiące istnień, ponieważ wielu dusiło się w głębokich wykopach. Na chińskich metodach sprzed wieków wzorowali się pierwsi amerykańscy wiertnicy na polach naftowych w XIX wieku. Również Polska ma swoje tradycje w odwiertach. Najgłębszy – Kuźmina I – położony jest niedaleko Przemyśla i dotarł w 1988 roku do głębokości 7541 metrów. W naszym przypadku cele inwestycji były typowo gospodarcze. Chciano pozyskać gaz ziemny i ropę naftową. Niestety poszukiwania surowców wypadły blado i z dalszego wiercenia zrezygnowano.

(pw)

NOWE MIESZKANIA
NOWOCZESNY DESIGN
KOWALEWO POMORSKIE

TU ZNAJDZIESZ SWOJE WYMARZONE MIEJSCE

REKLAMA

IV KWARTAŁ
2022

osiedlepodborek.pl
kom. 576 255 170



XIX wiek

Pisarz ważniejszy od sędziego

W czasie zaborów w naszych okolicach istniały sądy gminne. Zajmowały się prostymi zatargami między mieszkańcami. Plusem było to, że sędziego można było wybrać. Minusem, że wybrany sędzia nie zawsze przejmował się swoim stanowiskiem.

W 1885 roku, tuż przed wyborami na sędziów wybuchła dyskusja na temat powagi sprawowanego przez nich urzędu. Niektórzy wskazywali na to, że sędziowie rzadko pojawiali się osobiście na rozprawach. Sąd obradował więc w składzie: ławnicy i pisarz gminny. Ponieważ ławnicy często nie potrafili nawet czytać i pisać, to cała władza spoczywała w rękach pisarza. Tego w gminie mało kto lubił, a była to zazwyczaj osoba najbardziej wykształcona.

– Pod kierunkiem stronnego pisarza sąd bada świadków, zadaje pytania, kierując sprawy

tak jak im wygodniej i jak go uprzednio strony przed sprawą potrafiły usposobić. Po badaniu stron i świadków pan pisarz udaje się z ławnikami do sali sesyjnej, tam gdzie znajdować się nie powinien, Argumentami swoimi przekonywa dobrodusznych ławników, a gdyby któryś i przeciwnego był zdania to czując nad sobą wyższość wiedzy prawnej pisarza przeciwko orzeczeniu jego kontrować nie śmie – w ten sposób opisano sytuację w sądach gminnych w powiecie lipnowskim w 1885 roku.

(pw)

Zapowiedź rozbiorów Polski

XVII WIEK ▶ 6 grudnia 1656 roku w Radnot (dziś w Rumunii) doszło do podpisania traktatu, którego celem był rozbiór Rzeczypospolitej. Dokument podpisali Karol X Gustaw – król Szwecji i Jerzy II Rakoczy – książę Siedmiogrodu. Natomiast Fryderyk Wilhelm, Bogusław Radziwiłł i Bohdan Chmielnicki nie byli sygnatariuszami traktatu, jednak ich interesy zostały w dokumencie uwzględnione



Karol X Gustaw był inicjatorem planów rozbioru Polski (obraz z epoki)

W 1655 roku wojska szwedzkie najechały Rzeczpospolitą. Rozpoczął się tym samym tzw. „Potop Szwedzki”. W pierwszym jego etapie Szwedzi zajęli niemal całą Rzeczpospolitą. Trwała również wojna z Kozakami Boh-

dana Chmielnickiego.

Król Szwecji Karol X Gustaw, w związku ze zwiększającym się od wiosny 1656 roku oporem wojsk polskich, wypowiedzeniem wojny Szwecji przez Moskwę w maju, a następnie sojuszem pomiędzy Janem Kazimierzem i carem moskiewskim Aleksym Michajłowiczem z 3 listopada, nie mogąc liczyć już na samodzielne opanowanie Rzeczypospolitej, podpisał 20 listopada traktat w Labiawie z elektorem brandenburskim.

Kilkanaście dni później – 6 grudnia, w Radnot sygnatariusze Jerzego Rakoczego i Karola Gustawa zobowiązali się do wspólnego uczestniczenia w wojnie z Polską oraz projektowali podział stref wpływów na terenie Rzeczypospolitej. Ważną rolę w jego przygotowaniu odegrali prześladowani w Rzeczypospolitej bracia polscy.

Traktat dotyczył sojuszu szwedzko-siedmiogrodzkiego i dodatkowo przewidywał rozbiór Rzeczypospolitej. Karol X

Gustaw (Szwecja) miał dostać Prusy Królewskie, Kujawy, północne Mazowsze, Żmudź, powiaty kowieński, wołowski, upicki, brasławski, część województw połockiego i witebskiego wzdłuż Dźwiny, Inflanty polskie i Kurlandię. Fryderyk Wilhelm Hohenzollern (Brandenburgia) zgodnie z traktatem z Labiawy miał otrzymać województwa łęczyckie, kaliskie, poznańskie i sieradzkie wraz z ziemią wieluńską. Jerzy II Rakoczy (Siedmiogród) miał otrzymać pozostałe ziemie Rzeczypospolitej, m.in. z Krakowem. Bogusław Radziwiłł (Litwa) miał dostać województwo nowogródzkie (w 20% i tak stanowiące własność Radziwiłła) oraz zachować prawa do dziedzicznych posiadłości radziwiłłowskich. Decyzję co do przekazania terytoriów Bohdanowi Chmielnickiemu odłożono na później, tym bardziej, że w rozmowach nie brał udziału żaden jego przedstawiciel.

Pod dokumentem swoje

podpisy w imieniu Karola Gustawa złożyli Sternbach i Gotthard Vellingk, zaś w imieniu księcia siedmiogrodzkiego János Kemény i kanclerz Mihály Mikes. Na szczęście dla Rzeczypospolitej traktat wobec rozpoczęcia wojny duńsko-szwedzkiej i klęski Rakoczego nie wszedł w życie.

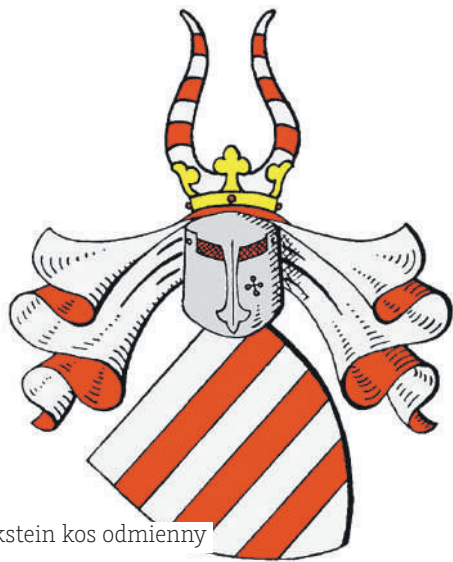
Krakowski historyk Władysław Konopczyński uważa, że traktat z Radnot był w zasadzie sojuszem dwóch stron nierównomiernych pod względem sił (Szwecji i Siedmiogrodu) z uwzględnieniem interesów pozostałych sojuszników, a podział Rzeczypospolitej miał charakter jedynie projektu, którego sukces w 1656 roku, wobec poparcia wzmacniającej się już militarnie Rzeczypospolitej przez cara Aleksego I, chana Tatarów krymskich, Mehmeda IV Gireja i cesarza Ferdynanda III Habsburga, był jedynie iluzoryczny.

Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna

Postać

Zwolennik Polski w Prusach

Serial historyczny „Czarne chmury” do dziś wzbudza duże zainteresowanie. Pierwowzorem głównego bohatera – Krzysztofa Dowgirda była prawdziwa postać – Krystian (Chrystian) Ludwik Kalkstein (Kalckstein). Przybliżamy jego historię.



Herb rodu Kalkstein kos odmienny

Krystian (Chrystian) Ludwik Kalkstein (Kalckstein) urodził się w 1630 roku w dobrach Bautzen koło Pruskiej Ławy. Jego ojciec, generał Albrecht Kalkstein (Kalckstein) posiadał wielkie majątki ziemskie w okolicach Pasłę-

ka, Prabut oraz dobra rodowe Knauten, leżące koło Mühlhausen, w połowie drogi między Królewcem i Pruską Ławą. Był zwolennikiem łączności Prus z Polską i w tym duchu prowadził działalność opozycyjną na sejmach pruskich, ale zastra-

szony represjami wycofał się pod koniec życia z działalności politycznej i osiadł w swoim majątku w Knauten, poświęcając się gospodarowaniu w dobrach rodowych.

Krystian Kalkstein przez pewien czas przebywał na służbie u króla Francji Ludwika XIV, ucząc się sztuki wojennej. Potem przyjechał do Polski, poznał przyjaciół, nauczył się języka polskiego i prędko dosłużył się stopnia podpułkownika. W roku 1655 porzucił służbę w wojsku polskim, przechodząc na żołd elektora brandenburskiego. Jako oficer armii pruskiej walczył w czasie potopu szwedzkiego przeciw Polsce. Podczas tej kampanii awansował na pułkownika oraz otrzymał starostwo oleckie, które wcześniej elektor odebrał jego ojcu, generałowi Albrechtowi Kalksteinowi.

Bliscy krewni pułkownika, którym zależało na korzystniejszym podziale spadku po zmarłym w 1667 roku generale Albrechcie Kalksteinie, oskarżyli go o spisek i obrażę majestatu księcia elektora. Pułkownik stanął przed sądem elektorskim i został skazany na dożywotnie więzienie. Dzięki interwencji księcia Bogusława Radziwiłła surowy wyrok zamieniono na pięć tysięcy (pierwotnie 13 tysięcy) talarów grzywny. Kalkstein nie zapłacił i uciekł do Warszawy. Przyjeżdżał tam jako męczennik sprawy swobód obywatelskich i wolności szlacheckiej. Odnowił dawne znajomości, a na sejmie warszawskim występował w obronie praw i przywilejów stanów pruskich, apelując do opinii szlacheckiej, by nie godzono się z suwerennymi rządami Hohenzollernów w Prusach Książących.

Elektor objął majątki Kalksteina sekwestrem i domagał się od Michała Korybuta Wiśniowieckiego wydania go jako przestępcy, lecz król odmówił. Ludzie elektora przy pomocy rezydenta Hohenzollerna w Warszawie, Brandta,

porwali Kalksteina 28 listopada 1670 roku. Przewieziony został do Kłajpedy i uwięziony w lochu miejscowego zamku. Przykuty został tam w kajdankach do specjalnego pnia kaźni. Kalkstein był przesłuchiwany i torturowany według instrukcji opracowanej przez elektora. W czasie przesłuchań zachowywał się mężnie i nie wydał członków opozycji antyelektorskiej. Krystian Ludwik Kalkstein został ścięty 8 listopada 1672 roku.

W liście do dzieci napisanym tuż przed śmiercią napominał je: „Uczcie się po polsku i chrońcie się do Polski, bo nie ma już dla was miejsca w uciemnionych Prusach”. Jego wolę spełniono i trzej synowie Kalksteina służyli w wojsku polskim.

Dzieje Kalksteina zainspirowały Adama Krechowickiego do napisania tetralogii „O Tron” (Ostatni dynasta, Piast, Sława, Mrok). Krystian Kalkstein był także pierwowzorem postaci pułkownika Krzysztofa Dowgirda, głównego bohatera serialu „Czarne chmury” z 1973 roku.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Narzędzia Inne

Piła formatowa DMLA-35 stan dobry tel. 723 439 411

Nieruchomości Domy

Sprzedam dom 94 m² z budynkiem gospodarczym na działce 13 a, wszystkie media, Wrocław, tel. 56 683 68 74

Działki

Sprzedam działki 12 AR szerokość: 26,5 m, długość :44,60 m, i 15 AR szerokość: 29 m, długość 50,5 m TEL. 889 191 952, 880409583

Inne

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach (lub mieszkanie z ogródkiem) tel. 609 084 157

Rolnictwo Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Kurczaki brojlery do uboju 13.12.2021r. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Zwierzęta Inne

Młode kury nioski 21 tygodni komplet szczepień i badań ferma drobiu Ostrowite Golubskie cena 13 zł sztuka aktualne tylko do końca Listopada Tel. 888 240 090

Kultura i rekreacja

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44, tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Świątowali pracownicy socjalni

POWIAT ▶ Przypadający na dzień 21 listopada Dzień Pracownika Socjalnego był okazją do spotkania osób angażujących się w niesienie pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom powiatu wąbrzeskiego oraz złożenie sobie nawzajem życzeń



Po raz siedemnasty kadra szeroko rozumianej pomocy społecznej spotkała się w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie, 22 listopada 2021 r. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: starosta Krzysztof Maćkiewicz, wicestarosta Karol Sarnecki, sekretarz powiatu Józef Krawczyk, kierownicy ośrodków pomocy społecznej, kierownicy jednostek organizacyjnych pomocy społecznej oraz edukacji powiatu i gmin, kierownicy ośrodków wsparcia wraz z pracownikami szeroko rozumianej pomocy społecznej.

Spośród 295 osób w powiecie wąbrzeskim wspierających osoby w potrzebie, pomagającym innym przezwyciężać trudności życiowe, specjalistów od spraw ludzkich, ułatwiających jednost-

kom, grupom i społecznościom lokalnym adaptację do zmieniających się warunków życia poprzez organizowanie dostępu do całego systemu usług umożliwiających w ostatecznym efekcie osiągnięcie samodzielności życiowej i godnego uczestnictwa w życiu społecznym, w dniu obchodów święta wzięły udział 63 osoby.

– Spotkanie w jednym miejscu i czasie, w szczególnych okolicznościach, lokalnych pomagaczy winno wpłynąć na wzrost świadomości mieszkańców powiatu wąbrzeskiego, że pracownik socjalny jest niezbędnym i bezcennym ogniwem między społeczeństwem, instytucją państwa, jednostką. Dziękując za codzienny trud pracy z człowiekiem i dla człowieka, życząc pracownikom szeroko rozumianej pomocy



społecznej, aby efekty tych starań, choć często trudno mierzalne, przynosiły wiele satysfakcji, by stały się źródłem siły do pokonywania własnych problemów jak i do dalszego trwania w tym zawodzie. Życzę również, aby państwo w swoich działaniach nie byli osamotnieni, lecz byście byli wspierani zarówno przez władze samorządowe jak i przez inne osoby uczestniczące w procesie niesienia pomocy. Jednocześnie życzę zdrowia, optymizmu oraz szczęścia w życiu osobistym. Niech służba człowiekowi potrzebującemu będzie nadal państwa życiową pasją – mówi Justyna Przybyłowska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie.

(ak),

fol. nadesłane

OGŁOSZENIE

Informacja

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) informuję, że w dniu 24 listopada 2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Płużnicy wywieszony został na okres 21 dni wykaz zawierający nieruchomości gruntowe przeznaczone do sprzedaży w miejscowości Józefkowo, dz. nr 90/44 o pow. 0,2511, ha KW TO1W/00025577/8 oraz dz. nr 90/47 o pow. 0,0080 ha, KW TO1W/00024218/7.

Działki w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Płużnica położone są na terenach rolniczych.

Informacje o wykazie zamieszczono na stronie internetowej Gminy www.bip.pluznica.pl

Wójt Gminy Płużnica
Marcin Skonieczka

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
„HADES”**

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ

tel. 605 767 495

www.hades-wabrzezno.manifo.com



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

OGŁOSZENIE WŁASNE

Emeryci i renciści mogą dorobić więcej

REGION ▶ Od 1 grudnia zmieniła się kwota jaką mogą dorobić do świadczeń pracujący renciści i emeryci, którzy nie ukończyli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego. Limity są wyższe niż w poprzednim kwartale



– Każdy emeryt czy rencista może dorobić do swojego świadczenia i wiele z nich na to się decyduje. Niektórzy z nich muszą jednak uważać na tzw. graniczne kwoty przychodu, które zmieniają się co trzy miesiące. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłatę świadczenia. Powinni je sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego oraz niektórzy renciści –

informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nowe graniczne kwoty przychodu obowiązują od początku grudnia 2021 r. do końca lutego 2022 r. – W porównaniu do poprzedniego kwartału są wyższe i w zależności od tego, czy nie przekroczyliśmy pierwszego czy też drugiego progu limitu, możemy zarobić więcej o ok. 100 zł lub 200 zł – dodaje rzeczniczka.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zmniejszyć wypłacaną emeryturę lub rentę, gdy przychód z dodatkowych źródeł przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

– Od grudnia to kwota **3960,20 zł** brutto. Wypłata świadczenia może być również zawieszona jeśli przekroczenie będzie wyższe niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia tj. **7354,50 zł** brutto. – wyjaśnia rzeczniczka.

Natomiast jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia, to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi obecnie **646,67 zł** dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, **485,04 zł** dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy i **549,71 zł** – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Renta socjalna zostanie zawieszona po przekroczeniu 3960,20 zł brutto przychodu. Od stycznia 2022 r. zmieniają się zasady zawieszania renty socjalnej, będą stosowane te same zasady co do renty z tytułu niezdolności do pracy. Dla wielu rencistów będzie to oznaczało możliwość pobierania renty w pełnej lub zmniejszonej wysokości.

Kto może dorabiać bez ograniczeń

Emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat lub 65 lat, mogą do-

rabiać do swojej emerytury bez ograniczeń i nie muszą martwić się o rozliczenia z ZUS. Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli do 1250,88 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimum to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do wysokości minimalnej.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

– Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarabować bez ograniczeń – informuje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

Poinformuj o zmianie numeru konta

O zmianie adresu zamieszkania czy zmianie numeru rachunku bankowego należy jak najszybciej poinformować Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Niedopełnienie formalności może mieć wpływ na wypłatę emerytury czy renty.



Zdarza się, że emerytura bądź renta wraca do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż klient nie poinformował z odpowiednim wyprzedzeniem o zmianie miej-

sca zamieszkania czy nowym numerze rachunku bankowego. – By uniknąć takiej sytuacji, należy każdą zmianę adresu czy numeru rachunku bankowego zgłosić do

ZUS najpóźniej na 12 dni roboczych przed terminem płatności swojego świadczenia – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa ku-

jawsko-pomorskiego.

Zmianę banku, do którego ma być przekazywana emerytura, renta czy zmianę adresu można zgłosić w placówce ZUS, gdzie pracownicy pomogą wypełnić wniosek EGP (wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce). – Taki wniosek można także wypełnić w domu i wysłać go pocztą. Druk dostępny jest na stronie internetowej ZUS. Wniosek o zmianę danych można także złożyć, nie wychodząc z domu przez Internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS – dodaje rzeczniczka.

W decyzji o przyznaniu emerytury czy renty w pouczeniu znajduje się informacja, aby o zmianie adresu, czy numeru rachunku bankowego powia-

domić ZUS na 12 dni roboczych przed terminem płatności swojego świadczenia. Wciąż jednak zdarzają się klienci, którzy o tym obowiązku zapominają. Składają dyspozycję zmiany wypłaty świadczenia kilka dni przed terminem płatności, zamykając poprzedni rachunek bankowy, co powoduje, że emerytura czy renta zostaje zwrócona do ZUS, a senior musi dłużej czekać na wypłatę. – Jeśli zatem zmienimy bank, do którego ma być przekazywana emerytura, renta lub zmienimy adres, to pamiętajmy, aby jak najszybciej poinformować o tym ZUS. Wskazanie prawidłowych i aktualnych danych ma duży wpływ nie tylko na przepływ informacji, ale także na wypłatę świadczeń – apeluje Krystyna Michałek.

(red), fot. ilustracyjne

Ruszyła XXII edycja Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”

PIŁKA NOŻNA ▶ Już blisko stu reprezentantów i reprezentantek Polski różnych kategorii wiekowych brało udział w Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. Wśród uczestników znajdziemy zawodników i zawodniczki pokroju Arkadiusza Milika, Kacpra Kozłowskiego, Jakuba Modera czy Pauliny Dudek. Ich śladami ruszają właśnie uczestnicy XXII edycji, której rozgrywki wystartowały. Wiosną przekonamy się, kto wywalczy sobie prawo gry na PGE Narodowym

To było długie półtora roku. Pandemia koronawirusa uniemożliwiła nam wiele rzeczy, w tym grę w największym piłkarskim Turnieju dziecięcym w Europie. Teraz nareszcie przyszedł czas, żeby powrócić na boiska w całym kraju i znów powalczyć o prawo występu na PGE Narodowym. Przypomnijmy, że w tym momencie istnieją tylko trzy drogi do zagrania w piłkę na tym stadionie – gra w seniorskiej reprezentacji Polski, występ w finale Fortuna Pucharu Polski i właśnie awans do finału Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. W dotychczasowej historii finaliści Turnieju strzelili na murawie tego obiektu już ponad 100 goli. Na zwycięzców tegorocznej edycji czekać będzie wyjątkowa nagroda główna – wyjazd na mecz reprezentacji Polski oraz spotkanie ze wszystkimi piłkarzami kadry.

– Te rozgrywki to szansa dla młodych piłkarek i piłkarzy z całego kraju na doskonałą zabawę, wzmacniającą więzi wewnątrz drużyny oraz pozwalającą na zawarcie nowych znajomości. To również szansa na pokazanie swojego talentu w meczach obserwowanych przez wielu kibiców i ekspertów. Nie jest przypadkiem, że w dotychczasowych edycjach Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” występowali późniejsi reprezentanci i reprezentantki Polski. Jako PZPN robimy wszystko, żeby jak najwięcej uczestniczek i uczestników spełniło swoje marzenie i trafiło do drużyn narodowych. Pozostali przeżyją piękną przygodę, którą będą długo wspominać, i która – mocno w to wierzymy – sprawi, że aktywność fizyczna pozostanie z nimi na całe życie – mówi Cezary Kulesza, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Start w gminach i powiatach, finał w Warszawie

Zapisy do XXII edycji Turnieju w trzech kategoriach wiekowych: do lat 8, 10 i 12, trwały do końca października. Zgłaszały się szkoły (stanowiące 72 proc. wszystkich zarejestrowanych zespołów), kluby (18 proc.), UKS-y (8 proc.), a także inne podmioty prowadzące działalność szkoleniowo-sportową (2 proc.).

Udział szkół w ogólnej liczbie ekip zgłoszonych do rozgrywek niezmiennie utrzymuje się na wy-



sokim poziomie. Jak pokazuje historia, wysoki jest też poziom sportowy uczniów i uczennic placówek oświaty. To właśnie swoje szkoły podstawowe reprezentowali w minionych edycjach Turnieju obecni reprezentanci i reprezentantki Polski: Paulina Dudek przystąpiła do gry wraz z koleżankami ze szkoły w Słubicach, Jakub Moder z Drawska, a Kacper Kozłowski z Koszalina.

Tych przykładów jest oczywiście coraz więcej. Tylko w młodzieżowych reprezentacjach kraju zagrało już łącznie kilkudziesięciu byłych uczestników i uczestniczek rozgrywek. Powołania do narodowych drużyn do lat 17 otrzymują już chociażby ci, którzy jeszcze trzy lata temu grali w finałach U-12 na PGE Narodowym: Zuzia Witek i Mikołaj Tudruj. Od zawodników i zawodniczek z turniejową przeszłości aż roi się również w seniorskich kadrach, a także na zgrupowaniach Akademii Młodych Orłów. Udział w Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” to zatem nie tylko ruch, zabawa i integracja (dla wszystkich), ale też szansa na bycie zauważonym (dla tych marzących o zawodowej karierze).

W tym roku przed taką szansą staną kolejne dzieci. W tegorocznych rozgrywkach najliczniej reprezentowana będzie najstarsza kategoria wiekowa – U-12. Zespoły zgłoszone do Turnieju stanowią aż 44 proc. wszystkich drużyn. Eki-

py do lat 10 stanowią 32 proc. frekwencji, a najmłodszą kategorię wiekową U-8 reprezentuje 24 proc. zespołów.

Do tegorocznej edycji najwięcej drużyn zgłosiło się z województw: Wielkopolskiego, Małopolskiego i Lubelskiego. Niemal każdy powiat (98 proc.) będzie w tym roku reprezentowany przez co najmniej jedną drużynę.

Harmonogramy gier w poszczególnych powiatach są ustalane przez koordynatorów wojewódzkich Turnieju. To oni informują opiekunów wszystkich drużyn o terminach meczów. Terminarze można ponadto sprawdzić na oficjalnej stronie Turnieju: www.zpodworkanastadion.pl.

Obecnie odbywają się już pierwsze mecze na etapie gminnym i powiatowym. XXII edycję rozgrywek zainaugurowali w pierwszy weekend listopada chłopcy z kategorii U-8 w powiecie limanowskim (woj. małopolskie). W spotkaniu otwierającym turniej naprzeciw siebie stanęły dwa zespoły Uranu Łukowica.

– Po wielu miesiącach przerwy Turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” nareszcie wrócił na boiska i stadiony. Dzieci już grają i mogą cieszyć się piłką, co jest dla nas bardzo ważne. Rozgrywki odbywają się w całej Polsce, a to stwarza dzieciom szansę na pokazanie swoich piłkarskich umiejętności, na przeżycie fantastycznej

przygody i złapanie pasji do sportu, która zostanie na całe życie. Jesteśmy dumni, że od 15 lat Tymbark jest głównym sponsorem tej największej w Europie imprezy piłkarskiej dla chłopców i dziewczynek. Mamy nadzieję, że Turniej dalej będzie się tak wspaniale rozwijał. Trzymamy kciuki za wszystkich! – mówi Krzysztof Pawiński, Prezes Zarządu Maspex.

Ten pierwszy etap – gminny i powiatowy – zakończy się wiosną. Jego zwycięzcy wywalczą przepustki do finałów wojewódzkich. Dla drużyn z najmłodszej kategorii będzie to ostatni etap rozgrywek, natomiast zespoły w kategoriach U-10 oraz U-12 będą w ich trakcie rywalizować o awans do finału ogólnopolskiego, który odbędzie się w Warszawie.

Wielki finał XXII edycji rozgrywek planowany jest, tradycyjnie już, na stadionie PGE Narodowym. W dotychczasowej historii finaliści turnieju strzelili na murawie tego obiektu już 102 gole. Część z nich przedniej urody.

Turniej promuje piłkę nożną wśród dziewczynek

W Turnieju od samego początku jego istnienia występują także dziewczęta. Przez ponad 20 lat rozgrywki przyczyniły się do popularyzacji kobiecego futbolu w Polsce. Obecnie do każdej z żeńskich reprezentacji kraju (seniorskiej, a także młodzieżowych: do lat 15, 17 i 19) regularnie powoływanych

jest po kilka byłych uczestniczek Turnieju. Wagę rozgrywek dla rozwoju kobiecej piłki w Polsce podkreśla selekcjonerka kadry A oraz koordynatorka szkolenia piłki nożnej kobiet w PZPN, Nina Patalon.

– Uważam, że Turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” zrobił wspaniałą rzecz dla futbolu kobiecego. Te rozgrywki docierają do mentalności, dotykają aspektów społecznych i na przestrzeni lat spowodowały realną zmianę. Widać, że coraz więcej dziewczynek gra w piłkę, czuć rosnące zaangażowanie całych rodzin i coraz większą dostępność tego sportu w całej Polsce. Turniej wychował nam piłkarki jak Paulina Dudek, ale przede wszystkim wychował pokolenia ludzi obytych z piłką w wykonaniu dziewczynek, dla których jest to całkowicie naturalna rzecz. Ten niesamowity wpływ na całe środowisko to chyba największy sukces Turnieju – podkreśla Patalon.

Poza wspomnianą przez Patalon Dudek do seniorskiej reprezentacji Polski dotarły już także Adriana Achcińska, Oliwia Szperkowska, Kinga Kozak, Małgorzata Mesjasz, Nikol Kaletka, Weronika Zawistowska czy Dominika Grabowska.

Wśród zespołów żeńskich najliczniej reprezentowana jest kategoria U-12 (48 proc.). Dla tych zawodniczek to kontynuacja występów w Turnieju. Wiele z nich, będąc w przedziale wiekowym 7-10 lat, rywalizowało we wcześniejszych edycjach rozgrywek. Dziś wciąż chcą i grają w piłkę. Najliczniej na Lubelszczyźnie, skąd pochodzi 17 procent wszystkich zarejestrowanych dziewczęcych zespołów.

Organizatorem Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” jest Polski Związek Piłki Nożnej, głównym sponsorem marka Tymbark, a sponsorem brązowym firma Electrolux. XXII edycja rozgrywek odbywać się będzie pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Komitet Honorowy tworzą: Minister Edukacji i Nauki, Ministerstwo Sportu, Ministerstwo Zdrowia.

(red),
fot. materiały prasowe

Złoto i dwa brązowe medale

SPORTY WALKI ▶ 28.11.2021 roku w Gdańsku odbyły się Mistrzostwa Polski Karate Kyokushin PFKK. Z sukcesami powrócili z imprezy karatecy z Wąbrzeźna



MAŁGORZATA WESOŁOWSKA - III m.

Mistrzostwa odbyły się w konkurencji kumite (walki), które rozegrano z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe. W zawodach wystąpili zawodnicy z 24 klubów. Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki repre-

zentowało 5 zawodników. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie i dotarcie do finałów wymagało stoczenia kilku pojedynków.

Dominik Jaroszewski został mistrzem Polski w kategorii

U-12, + 45 kg. Nadia Markuszewska zajęła III miejsce w kategorii U-14, - 55 kg. Małgorzata Wesołowska wywalczyła III miejsce w kategorii U-16 - 65 kg. Weronika Błaziejewicz oraz Karol Sipak stoczyli dobre walki, jednak musieli uznać wyższość przeciwników. Zawody sędziowali między innymi instruktorzy klubu - Janusz Drywa, Anita Matura. Gratulacje dla zawodników za moc i ducha walki.

– Udział w zawodach możliwy był między innymi dzięki dofinansowaniu ze środków otrzymanych z Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie w wyniku otwartego konkursu ofert w zakresie wspierania i rozpowszechniania kultury fizycznej w roku 2021 na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia sportowego zawodników w dyscyplinie Kyokushin Karate” – mówi Janusz Drywa z WKSISW.

(ak),
fot. nadesłane



Dominik Jaroszewski MISTRZ POLSKI



Drużyna z Wąbrzeźna



Piłka nożna

Futgol zdobywa nowe doświadczenia

Klub Sportowy Futgol z Dębowej Łąki zaistniał na kilku turniejach i w rozgrywkach sparingowych.



Trener Rafał Dworecki relacjonując wydarzenia z ostatnich dni, zaczyna od 13 listopada br., gdy Futgol był gospodarzem mini turnieju w halową piłkę nożną. Mecze były rozgrywane w systemie każdy z każdym plus rewanż.

– Dziękujemy drużynom i ich trenerom za przybycie i miło spędzony wspólnie aktywny czas. W kolejnym tygodniu dru-

żyny Futgola miały bardzo intensywny weekend. W piątek ekipa seniorów rozegrała w hali w Dębowej Łące sparing w ramach przygotowań do zbliżających się turniejów halowych, w tym jednym rozgrywanym u nas. W sobotę nasza najmłodsza grupa rozegrała swój pierwszy mecz z gośćmi z Golubia-Dobrzynia. Pomimo niskiej frekwencji naszych podopiecznych spowod-

wanej chorobami dzieci, nasz zespół wykazał się wolą walki i pełnym zaangażowaniem w grę – przybliży Dworecki.

W ostatni dzień weekendu piłkarzy z Dębowej Łąki spotkało wielkie wydarzenie, mianowicie był to Turniej Piłkarz CUP 2010 rozgrywany w hali sportowo-widowskiej w Golubiu-Dobrzyniu.

– Przygotowanie turnieju



było na najwyższym poziomie pod każdym względem. Nasza drużyna rozegrała 7 meczów z wymagającymi rywalami, a co za tym idzie, zebrła cenne doświadczenie, które zaowocuje w trakcie następnych piłkarskich spotkań. Chcę dodać, że był to nasz pierwszy taki duży turniej, w którym braliśmy udział. Dzieci były bardzo zadowolone, że wystąpiły w takim wydarzeniu

sportowym. Na uwagę zasługuje też fakt, że nasze dwie zawodniczki zostały zauważone przez innych trenerów i dostały propozycję gry w żeńskiej drużynie z naszego regionu – podkreśla Rafał Dworecki.

Pozostaje życzyć zawodnikom i trenerom kontynuacji dobrej passy.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane